



# AKT OFIAROWANIA SIĘ JEZUSOWI CHRYSZTUSOWI PRZEZ RĘCE MARYI

WEDŁUG ŚW. LUDWIKA MARIII GRIGNION DE MONTFORTA

---

O odwieczna, wcielona Mądrości! O najmiłszy i czci najgodniejszy Jezu, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, Synu Jednorodzony Ojca Przedwiecznego i Maryi, zawsze Dziewicy! Oddaję Ci najgłębszą cześć w łonie i chwale Twego Ojca w wieczności oraz w dziewiczym łonie Maryi, Twej najgodniejszej Matki, w czasie Twego wcielenia.

Dzięki Ci składam, żeś wyniszczył samego siebie, przyjmując postać sługi, by mnie wybawić z okrutnej niewoli szatana. Chwałę Cię i uwielbiam, żeś we wszystkim poddać się raczył Maryi, Twej Świętej Matce, aby przez Nią uczynić mnie wiernym swym niewolnikiem. Lecz niestety! W niewdzięczności i niewierności swej nie dochowałem obietnic, które uroczyście złożyłem Tobie na chrzcie św. Nie wypełniłem zobowiązań swoich. Nie jestem godzien zwać się dzieckiem lub niewolnikiem Twoim, a ponieważ nie ma we mnie nic, co by nie zasługiwało na Twój gniew, nie śmiem już sam zbliżyć się do Twego Najświętszego i najdosłojniejszego Majestatu. Przeto uciekam się do wstawiennictwa i miłosierdzia Twej Najświętszej Matki, którą mi dałeś jako pośredniczkę u siebie. Za Jej możliwym pośrednictwem spodziewam się wyjednać u Ciebie skruchę i przebaczenie grzechów oraz prawdziwą mądrość i wytrwanie w niej. Pozdrawiam Cię więc, Dziewico Niepokalana, żywy przybytku Bóstwa, w którym odwieczna, ukryta Mądrość chce odbierać cześć i uwielbienie aniołów i ludzi. Pozdrawiam Cię, Królowo nieba i ziemi, której panowaniu prócz Boga wszystko jest poddane. Pozdrawiam Cię, Ucieczko grzeszników, której miłosierdzie nie zawiodło nikogo. Wysłuchaj prośbę mą, pełną gorącego pragnienia Bożej mądrości, i przyjmij śluby i ofiary, jakie Ci w pokorze składam.



Ja \_\_\_\_\_ grzesznik niewierny, odnawiam i zatwierdzam dzisiaj przed obliczem Twoim śluby chrztu św. Wyrzekam się na zawsze szatana, jego pychy i jego dzieł, a oddaję się całkowicie Jezusowi Chrystusowi, Mądrości wcielonej, by pójść za Nim, niosąc krzyż swój po wszystkie dni życia. Bym zaś wierniejszy Mu był niż dotąd, obieram Cię dziś, Maryjo, w obliczu całego dworu niebieskiego za swoją Matkę i Panią. Oddaję Ci i poświęcam, jako niewolnik Twój, ciało i duszę swoją, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych moich uczynków, zarówno przeszłych, jak i obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i bez wyjątku wszystkim, co do mnie należy, według Twego upodobania, ku większej chwale Boga w czasie i wieczności.

Przyjmij, Panno łaskawa, tę drobną ofiarę z mej niewoli dla uczczenia i naśladowania owej uległości, jaką Mądrość odwieczna Twemu macierzyństwu okazać raczyła; dla uczczenia władzy, jaką oboje posiadacie nade mną, nikłym robakiem i grzesznikiem nędznym; jako podziękowanie za przywileje, którymi Cię Trójca Przenajświętsza łaskawie obdarzyła. Zapewniam, że odtąd jako prawdziwy Twój niewolnik chcę szukać Twojej chwały i Tobie we wszystkim być posłuszny. Matko przedziwna, przedstaw mnie Twemu drogiemu Synowi jako wiecznego niewolnika, aby jak przez Ciebie mnie odkupił, tak też przez Ciebie przyjąć mnie raczył.

Matko miłosierdzia, udziel mi łaski prawdziwej mądrości Bożej i przyjmij mnie do grona tych, których kochasz, których pouczasz, prowadzisz, żywisz i bronisz jak dzieci swe i sługi. Dziewico wierna, spraw, abym zawsze i we wszystkim był tak doskonałym uczniem, naśladowcą i niewolnikiem Mądrości wcielonej, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, abym za Twym pośrednictwem i za Twoim przykładem doszedł do pełni Jego wieku na ziemi i Jego chwały w niebie. Amen.

..... [podpis] .....[data]